Nᴱᴿ 20.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 14 Lutego v. s. 1830 Roku.

Wiadomości Krajowe.

(z Ruskiego Inwalida.)

Naywyższy Reskrypt do P. Radcy Kollegialnego *Demidowa.*

Panie Radco Kollegialny Demidow!

W przełożeniu Komitetu 18 sierpnia 1814 r. z zadowoleniem uyrzałem, uczynioną przez WPana ofiarę, pięciukroć sta tysięcy rubli, na rzecz wdów i sierót po Jenerałach, Sztabs i Ober Oficerach, poległych w woynie z Turkami, oraz sam sposób użycia tego kapitału.

Potwierdziwszy przełożenie Komitetu, osnowane na zamiarach WPana w tym przedmiocie, miło Mi iest oświadczyć WPanu za ten czyn ku dobru współrodaków WPana, Moie zadowolenie.

NIKOŁAY.

St. Petersburg d. 1 lutego 1830 r.

Radca kollegialny *Demidow* naymiłościwiey mianowany został Kamerherem Dworu J. C. M.

— W czasie pożaru w Kronsztadzie wydarzonego d. 12 stycz., szeregowy 17 ekwipażu floty, Jan *Warakin*, uratował z obiętego płomieniem domu, żonę podoficera artylleryyskiego *Kaczarina*, Eudoxyą. Cesarz Jegomość, otrzymawszy doniesienie o tym czynie miłości bliźniego, Naywyżey rozkazać raczył dać *Warakinowi* medal i 200 r. ass.

Naywyższy Ukaz dany Radom Opiekuńczym Domu wychowania dnia 1 stycznia r. t.

Przez Manifest Nasz z dnia dzisieyszego i ogłoszone przy nim postanowienie ulżywszy znacznie dłużnikom kassy zachowawczey wypłatę pożyczanych przez nich summ z ewikcyą na maiątkach nieruchomych, zwróciliśmy również uwagę i na tych z niedostatnich wiernych poddanych naszych, którzy w potrzebach swoich uciekaią się do pożyczki z kassy pożyczkowey na zastawy ręczne. Błogosławioney pamięci Nayukochańsza Rodzicielka Nasza Cesarzowa Marya Feodorówna ulżyła iuż losowi uboższych zpomiędzy nich przez zmnieyszenie procentów od naymnieyszych pożyczek do sta rubli, i przez dogodnieysze w ogólności liczenie procentów. Idąc za tym przykładem dobroczynnym, rozciągamy na wszystkich dłużników kassy pożyczkowey St. Petersburskiey i Moskiewskiey czyniące ulgę prawidła na przedstawienie Jey Cesarskiey Mości w dniu 25 stycznia 1828 r. przez Nas potwierdzone i stosownie do tego Rozkazuiemy:

1.) Od wszystkich summ z kass pożyczkowych, na ewikcyą ręcznych zastaw wydanych i nadal wydawać się maiących, pobierać od dnia dzisieyszego na przyszłość procentu tylko po sześć od sta, przy wykupieniu, odmienieniu zastawy, lub przedaży rzeczy zastawionych.

2.) Procenta liczyć, nie całemi tylko miesiącami podług ich nazwania, ale podług liczby dni, chociażby te przypadały w różnych miesiącach, biorąc od 1 do 15 dni za pół miesiąca, a więcey iak dni 15 i do 31 za ieden miesiąc cały, stosując się w wyliczaniu procentów do monety exystuiącey, dla uniknienia niewypłatnych ułamków na osnowie dołączoney do manifestu tabelli.

We wspomnianey tabelli wyliczone są procenta od 5ciu rubli aż do 100 pożyczki na pół miesiąca, na ieden miesiąc, na półtora miesiąca aż do sześciu miesięcy, tak że od 5ciu rubli przypada procentu 1½ kopieyki aż do 15 kopieiek, a od 100 rubli 25 kop. aż do 3 rubli.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) *D. 27 stycznia* 1830 r. o wydawaniu świadectw żonom rekruckim na prostym papierze.

2) *Teyże daty*, o tém, że maiątki nieruchome, będące w ewikcyi pożyczkowych ustanowień albo izb powszechney opieki, w zdarzeniu nieopłaty z nich podatków, nie są wolne od skutków prawideł w Manifeście 1811 r. d. 16 maia, postanowionych względem nieregularnie opłacaiących.

3) *Teyże daty* z dołączeniem wypisu z noty Kapituły Orderów Rossyyskich Naywyżey potwierdzoney d. 23 grudnia 1829 r. o liczeniu służby urzędników, którzy służyli w Państwie Rossyyskiém i Królewstwie Polskiém, do znaku dystynkcyi nieskazitelney służby następuiącego brzmienia: Lubo urzędnicy w służbie polskiey i Rossyyskiey, po wysłużeniu kilku lat w iedney, mogą przechodzić do drugiey, w każdym atoli razie, służąc iednemu Monarsze, maią podług wszelkiey słuszności prawo oczekiwania tak za iednę iako też i za drugą służbę nagrody znaku dystynkcyi nieskazitelney służby: z tego powodu Kapituła ośmiela się podawać do uwagi Waszey Cesarskiey Mości zdanie swoie w tey okoliczności następne: 1) Gdy urzędnik Królewstwa Polskiego, który tam ieszcze nie otrzymał ustanowionego znaku dystynkcyi, weydzie do służby Państwa Rossyyskiego, wtenczas przy przedstawieniu iego do nagrody znakiem dystynkcyi, ustanowionym za nieskazitelną służbę w Rossyi, obie iego służby, tak w Królewstwie Polskiém od czasu iego przyłączenia, iako też i Rossyyska, mogą się uważać iako daiące prawo do otrzymania tego znaku dystynkcyi. 2) Podobnież, ieżeli urzędnik, który iuż otrzymał w Królewstwie Polskiém ustanowiony tam znak dystynkcyi, przeydzie do służby Rossyyskiey, a potém od daty otrzymania pomienionego znaku wysłuży, bądź w obu, bądź w samey służbie Rossyyskiey lat 5, wtenczas możnaby takiemu, znak dystynkcyi, nieskazitelney służby Królewstwa Polskiego mnieyszego stopnia przemienić na znak Państwa Rossyyskiego wyższego stopnia. 3) Jeżeliby urzędnik, który iuż w Państwie Rossyyskiém otrzymał znak dystynkcyi nieskazitelney służby, zasłużył potém w Królewstwie Polskiém na nagrodę takowegoż znaku, lecz wyższego rzędu i przeszedłszy potém nanowo do służby Rossyyskiey wysłużył w obu tych służbach, albo w iedney Rossyyskiey, od daty otrzymania ostatniego znaku, lat pięć, wtedy można takowemu, za te pięć lat służby dać znak z porządku następny, właściwy ostateczney służbie. Nakoniec 4) urzędnicy zostaiący w iednymże czasie na służbie, tak w Państwie Rossyyskiém, iako też i w Królewstwie Polskiém, powinni otrzymywać znak dystynkcyi za tę z nich, do której rzeczywiście są użyci, ale gdyby taki urzędnik użytym był w iednymże czasie do obu tych służb, wtedy, czas służenia w iedney służbie policzony do nagrody znakiem dystynkcyi, nie może iuż bydź liczony w drugiey służbie, przy odmianie znaku wyższego rzędu.

4) *Teyże daty*, o zabronieniu żydom, niebędącym w służbie mieć stałego pobytu w miastach

Sewastopolu i Nikołaiewie. W naywyższym ukazie 20 listopada 1829 roku do Woiennego Gubernatora Nikołaiewskiego i Sewastopolskiego wyrażono: „Znayduiąc niedogodném i szkodliwém przebywanie niebędących na służbie żydów w miastach Sewastopolu i Nikołaiewie, Rozkazuię względem zamieszkałych w tych miastach żydów postanowić następuiące środki: 1) Żydzi nie powinni mieć w Sewastopolu i Nikołaiewie stałego przebywania ani zakładów do odbywania obrzędów swey wiary, podobnież nie mogą oni zapisywać się do tamecznych mieskich zgromadzeń. 2) Żydzi maiący teraz w Sewastopolu i Nikołaiewie osiadłość albo tylko przypisani do tych miast powinni w ciągu iednego roku przenieść się do innych miast, przeznaczonych na stałe ich przebywanie. 3) Żydom wynoszącym się z Sewastopola i Nikołaiewa, którzy tam maią domy, ziemie, kramy i inną własność nieruchomą, dozwolić czasu do przedania ich w przeciągu dwóch lat, gdyby zaś oni w ciągu tego terminu nie przedali maiątku, wtenczas Rząd ma ie ocenić i w ciągu trzech miesięcy przedać z publicznego targu na rzecz właścicieli maiątków. 4) Do wyprzedania maiątku nieruchomego, to iest w przeciągu dwóch lat właściciele ich mogą ze swoią familią pozostać w Sewastopolu i Nikołaiewie, lecz w ostatnim roku nieinaczey, iuż iak za pasportem tego miasta, w którém się zapisali po upłynieniu roku pierwszego. 5) Ostateczne wyprawienie żydów z Sewastopola i Nikołaiewa uskutecznić: maiących własność nieruchomą po upłynieniu dwóch lat, przypisanych do tych miast a niemaiących takowey własności, po upłynieniu roku; przebywaiących zaś bez zapisania się w nich po upłynieniu 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszych prawideł. 6) Żydom, maiącym w tych miastach iakie ze Skarbem zobowiązania się dozwolić pozostać do ukończenia tych zobowiązań. 7) Żydzi w interessach swoich mogą przybywać do Nikołaiewa i Sewastopola, na czas, lecz nie inaczey, tylko podług ścisłych zasad prawideł wydanych względem czasowego przyieżdżania żydów do miast Rossyyskich: w tym razie mieyscowe zwierzchności obowiązane są wypełniać rzeczone prawidła bez żadnego pobłażania, i 8) wszystkie te środki nie maią się odnosić do żydów Karaimów, którym zgoła nie zabrania się mieszkać i posiadać własność w Sewastopolu i Nikołaiewie na dawnieyszey osnowie. Niezaniedbasz WPan uczynić potrzebnych rozporządzeń około przywiedzenia tych środków w całey swey sile i rozciągłości do należytego wypełnienia; lecz przy tém nayściśley przestrzegać, iżby przy wypełnianiu tego przez iakąkolwiek dowolność żydow nie uciskano, co się też wkłada na bezpośrzednią WPana odpowiedzialność.

5) *Teyże daty* o opublikowaniu wypisu z noty Kapituły Orderów Rossyyskich, Naywyżey potwierdzoney w d. 17 grudnia r. z. o rozwiązaniu niektórych artykułów Statutu Orderu ś. Anny.

6) *D. 28 stycznia* o środkach karania zesłanych na osiedlenie, a zamieniaiących nazwiska z podobnież zesłanemi na osiedlenie.

Moskwa, dnia 20 stycznia.

Cesarski Uniwersytet Moskiewski dnia 12 stycznia iako w epokę swego założenia, od którey upłynęło lat 75, obchodził iubileusz przez posiedzenie publiczne.

— Posłowie tureccy ze swoim orszakiem d. 19 stycznia, odwiedzili tuteyszy ormiański instytut *Łazarewych*, ięzyków wschodnich. W liczbie wielu znakomitszych osób, które z tego powodu zebrały się do sali examinacyyney, znaydowali się Kurator Moskiewskiego wydziału naukowego Jenerał-maior *Pisarew*, Moskiewski Oberpolicmeyster Jenerał-maior *Szulgin*, Jenerał-maior *Melikow*, i wielu Professorów. Posłowie byli spotkani przez Naczelników Instytutu trzech braci, radców stanu i półkownika *Łazarewych*. Miał mowę w tureckim ięzyku pensyonarz xżę Grzegorz *Manuk-Bey*, syn rzeczywistego radcy stanu, byłego Drogomana-Beia Porty, którego Posłowie znali osobiście w Konstantynopolu. Poczém oglądali oni z uwagą i zadowoleniem wszystkie oddziały tego zakładu, rozmawiali po turecku z Katarzyną *Łazarewową*, córką xiążęcia Manuk-Beya, także z nauczycielem Archimandrytą *Michałem* i z niektóremi uczniami, osobliwie zaś z tymi, którzy byli rodem z Konstantynopola. *Halil-Pasza* i Minister *Effendi* między innemi uwiadomili, że znaią z blizka konstantynopolskich ormiańskich Patryarchów *Pawła* i *Karapeta*, i że ci zasłużyli na względy Sułtana. Od Instytutu złożone były w darze Posłom rysunki i książki w ięzykach wschodnich, drukowane w drukarni tegoż zakładu. (*G. S. P.*)

Odessa dnia 25 stycznia.

Pomyślny stan zdrowia miasta Odessy w ciągu przedłużonych kilku terminow kwarantannowych, pobudza Zwierzchność do zdięcia opasuiącego ie kordonu, i do przywrócenia kommunikacyi z innemi częściami państwa. Lecz bliskość Dniestru pokrytego lodem, mnóztwo handlarzy i robotników z różnych mieysc tu przybywaiących, a szczególniey powracanie ludzi takowych z prowincyy tureckich wymagaią użycia niektórych środków ostróżności dla zabezpieczenia mieszkańców Odessy od nowego wciśnienia się tu zarazy. Stosownie do tego Zwierzchność uczyniła między innemi następuiące rozporządzenia: 1. Z miasta, iako nie maiącego iuż żadnego niebezpieczeństwa, wolno będzie wszystkim wychodzić do środka Państwa. 2. Do miasta dozwala się wpuszczać tylko ludzi maiących prawne pasporta, albo przyieżdżaiących pocztą za podorożną, lub własnemi albo naiętemi końmi w karetach i koczach. 3. Mieszkańcy okolicznych chutorów powinni także mieć świadectwa od wieyskiey starszyzny na przyiazd do miasta. 4. Wieśniacy przybywaiący na rynek ze swemi produktami będą wpuszczani bez biletów; ale urzędnicy przy rogatkach obowiązani są pilnować ściśle, iżby z ich wozami nikt prócz ich właścicieli do miasta nie wchodził. 5. Ludzie bez świadectw, podeyrzani i chorzy lub słabi, będą zatrzymani u rogatek i zwierzchność o nich uwiadomiona. 6. Gospodarze domow w mieście, obowiązani są uwiadamiać Policyą o przybyciu każdey osoby i okazać iey pasport w ciągu 24 godzin nieodmiennie. Niewypełniaiący tego, ulegnie karze 200 r. sztrafu. Ten, co skryie u siebie człowieka, który taiemnie przeszedł przez Dniestr, będzie oddany pod sąd woienny. Dla dopilnowania tego policya obowiązana iest codzień przeglądać domy zaiezdne i te, w których mogą się znaydować ludzie podeyrzani. 7. Kto doniesie o przyięciu przez kogokolwiek bądź włóczęgi lub iakiey inney osoby, która przez Dniepr przeszła, otrzyma 100 rubli nagrody. 8. Na pasportach i biletach ludzi przyieżdżaiących z prowincyy tureckich i Bessarabii powinny poświadczać kwarantanny dnieprowskie o odbyciu przez nich terminu kwarantannowego, bez takiego poświadczenia okaziciele biletow będą zatrzymani przy rogatkach. 9. PP. Kommissarze mieyscy zechcą bez przerwy czuwać nad powszechném zdrowiem swoich kwartałów, a w zdarzeniach wątpliwych natychmiast donosić o tém Zwierzchności.

— W tych dniach otrzymała Zwierzchność tuteysza doniesienie o pokazaniu się wątpliwey choroby w mieście Grigoriopolu, dla tego natychmiast wysłany został z tuteyszey kwarantanny lekarz P. *Belin de Balu*, który po obeyrzeniu chorych, nie znalazł naymnieyszych znakow zarazy ani nawet zaraźliwey gorączki.

— We środę 29 stycznia, był trzeci bal publiczny składkowy. (*J. d'Od.*)

Odessa dnia 29 stycznia.

W sobotę 25 stycznia kordon nas opasuiący został zdięty i miasto ogłoszone za będące w pomyślnym stanie zdrowia.

— 27 t. m. P. Noworossyyski i Bessarabski jenerał-gubernator wyiechał do Oczakowa i Kin-

burnu dla obeyrzenia szpitalów kwarantannowych, przygotowuiących się tam dla chorych woyskowych, którzy na wiosnę będą przywiezieni z armii naszey znayduiącey się w prowincyach tureckich.

— Ostrość zimy nieco się złagodziła i dnia 26 nastąpiła odliga. W porcie woda zaczęła występować na wierzch lodu.

— Depesze otrzymane przez P. Jenerał-Gubernatora z Konstantynopola uwiadamiaią,że P.Radca tayny *Riebeaupierre*, d. 1/13 tego miesiąca przybył do stolicy ottomańskiey na fregacie *Xiężna Łowicka*, należącey do naszey eskadry na morzu śrzódziemném. Ta fregata i przy niey bryg weszły do Dardannellów z rozpuszczoną banderą woienną i armatami otwartemi. Były salutowane, i same nawzaiem odpowiedziały podług zwyczaiu.

— Od 9 do 23 stycznia przybyło do miasta naszego 1,143 podwod, na których przywieziono 5,641 czetwierti pszenicy.

— Po zdięciu kordonu przybył tu obywatel powiatu Odeskiego, który przywiózł nam wiadomość następną o pogrzebieniu ciała ś. p. Hrabiego Seweryna Potockiego:

Ciało iego było przywiezione z Moskwy do miasteczka Sewerynówki, w tym samym dniu, kiedy szlachta tuteyszego powiatu zebrała się tam na wybory. Marszałek P. *Kramida*, PP. Jenerałowie *Koble*, *Nilus*, *Kuris*, i więcey 60 szlachty, wyszło na spotkanie zwłok nieboszczyka i przeprowadziło ie do kościoła. Tegoż dnia przybył z Paryża syn nieboszczyka, Hr. Leon Potocki. Nazaiutrz nastąpiło pogrzebienie. Zwłoki niesione były przez szlachtę, wdzięczną zmarłemu za opiekę, iaką zawsze okazywał dla tuteyszego kraiu. (*J. d. O.*)

Tyflis dnia 16 stycznia.

W prowincyi perskiey Mazanderani uprawiaią trzcinę cukrową sposobem bardzo łatwym, ale dzika nie rośnie: zrzynaią kolanka i wkopuią do ziemi, gdzie ona zaraz się przyymuie i rośnie. Cukier z niey wyrabiany iest koloru szaro-żółtego, w wodzie się nie prędko rozpuszcza i udziela iey nieprzyiemnego zapachu, skąd się okazuie, że ieszcze go nie umieią tam dobrze oczyszczać. Persowie z cukru tego w wodzie rozpuszczonego robią chłodzący napoy; przedtém używali go do herbaty i kawy, do ciast, smażyli w nim owoce, teraz zaś więcey używaią cukru z Europy otrzymywanego, który z przywozem nie iest droższy od własnego. Główki robią zazwyczay małe od funta i nawet pół funta, dla tego, że takie wygodnieysze są na podarki, które tam podług dawnego zwyczaiu daią sobie nawzaiem w każde większe święta i w czasie wesela. Zwyczay ten trwa teraz i w naszych muzułmańskich prowincyach, stąd mazanderański cukier i do nas przywożą, iednakowoż w małey ilości, dla tego, że prócz na podarki do niczego się więcey nie używa. (*G. H.*)

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 15 lutego.

(z Gazety Warszawskiey.)

Osoby przybyłe tu z *Dubna*, opowiadaią okropny wypadek, wydarzony w tamecznych stronach. Pewien znakomitego domu młodzieniec, w czasie naysilnieyszych mrozów, wyiechał czterokonnemi saniami w sąsiedztwo. Przeieżdżaiąc około lasu, spostrzegł gromadę wilków, które spokoynie się zachowuiąc dozwoliły mu bezpiecznego przebycia. Uiechawszy iuż może staie, żal go wziął, iż z kilkorga przynaymniey rzeczonych zwierząt, nie oswobodził tameczną okolicę. Rozkazał więc zawrócić sanie, i stanąwszy wprost wzmiankowaney gromady, z nabitey dubeltówki podwóynego dał ognia. Na odgłos strzału, konie i tak iuż węchem czuiące w pobliżu wilków, zrywaią się nagle. Stoiący iedną nogą w saniach, a drugą na pałęgu od sań młodzieniec wypada, postraszone konie unoszą niemogącego ich wstrzymać woźnicy. Staią zaledwie przed pierwszą karczmą, woźnica woła o pomoc. Zabiera kilkunastu ludzi, z iaką kto mógł mieć obroną; za poźno wszelako przybywaią na pomoc, zastali iuż tylko gołe tam i owdzie porozrzucane kości, obok dubeltówki i rozdartey sukni. Smutny nauczaiący przykład nieostróżności.

— Ogłoszoną została prenumerata na wszystkie dzieła Franciszka *Karpińskiego*. Wydanie to wyydzie z drukarni stereotypowey przy ulicy królewskiey pod Nrem 1065 i obeymować będzie wiednym tomie wszystkie dzieła *Karpińskiego*. Na czele będzie portret litografowany autora, i rys iego życia przez Professora Uniwersytetu K. *Brodzińskiego*. Prenumeratę wynoszącą zł. 10 składać można, w połowie przed wyyściem, a w połowie przy odebraniu dzieła, we wszystkich xięgarniach Warszawskich. Na prowincyi z przesłaniem pocztą zł. 11— Dzieło wyydzie niezawodnie przed 30 marca 1830 r.

— Na dniu 11 b. m. Eustachy Xiążę *Sapieha*, Komandor Maltański, zaciągnął tu od domu braci *Łubieńskich* i *Spółki* pożyczkę trzech millionów złł. polskich, opartą na maiętności *Szkudy*, w Gubernii Litewsko-Wileńskiey położoney, ośm millionów złł. pol. wartuiącey. Na tę pożyczkę maią bydź przez dom rzeczony wystawione obligacye z prowizyą po 4 od st., które za odkładaniem na rok czterech procentow na amortyzacyą, w ciągu lat 20 umorzone będą w kolei, losem corocznie ustanawiać się maiącey.

— Dziś o godzinie 11 zrana w instytucie Politechnicznym przygotowawczym, rozpoczęta będzie lekcya o sposobach praktycznych wyrabiania cukru z burakow.

— Na onegdayszey maskaradzie znaydowało się osób 1,700.

Anglia.

Londyn, dnia 30 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Lord Kanclerz dał dnia 27 b. m. świetny obiad, na którym się wszyscy Ministrowie gabinetowi i znakomici urzędnicy znaydowali.

Pisma publiczne tuteysze zwracaią uwagę na zwyczay w Ameryce północney, gdzie pod iednakowemi stopniami szerokości północney, zimno bywa większe, niż w Europie. Tam używaią *soli* do uwolnienia się od lodu. W zamarznięte dębowe pompy sypie się sól dla uwolnienia rur od lodu. Zaczęto i w *Londynie* używać tego sposobu, i trotoary na ulicach posypuią solą, ażeby ie prędzey i iak naylepiey oczyścić ze śniegu i lodu.

Donoszą z Ameryki północney, iż tam zima tegoroczna iest bardzo łagodną.

Listy z *Mexyku* pod dniem 4 listopada namieniaią o zamyśle wprowadzenia rządu centralnego.

Francya.

Paryż dnia 31 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Dziś przede Mszą ś. miał wysłuchanie u Króla Jmci Poseł Brezyliyski, Margrabia *de Rezende*, i złożył list Monarchy swego, donoszący o iego związkach małżeńskich z Xiężniczką *Amalią Leuchtenberg*. Po Mszy ś. Posłowie zagraniczni złożyli hołd uszanowania Królowi Jmci i rodzinie Królewskiey. Następnie przewodniczył Monarcha w Radzie Ministrów.

Gazeta Francyi donosi, iż protokół względem Grecyi został niedawno podpisany w *Londynie* przez pełnomocników 3ch Mocarstw, i że w nim Xiążę Sasko-Koburski *Leopold* iest przeznaczony na monarchicznego władcę Grecyi.

Na zapytanie pewney dostoyney osoby względem większości w Izbie deputowanych, miał odpowiedzieć ieden z Ministrów, iż dopiero po podaniu adressu będzie można w tey mierze sądzić z pewności̇.

Jeden z dzienników tuteyszych mniema, iż we Francyi nieznacznie wkrada się znowu przedayność urzędów.

Towarzystwo do polepszenia więzień obrało

członkiem swoim Xiążęcia *Gaety*, na mieysce zmarłego Hrabiego *Daru*.

Słychać, iż Marszałek *Maison* będzie naczelnym dowódcą woyska, które na przyszłe lato ma obozować pod *St. Omer*, dla odbywania ćwiczeń.

Liczba Parów we Francyi od roku 1814 powiększyła się zwolna od 91 do 367. Naywięcey mianowano Parów w latach 1815, 1819 i 1827, to iest, w pierwszym z tych lat mianowano 87, w drugim 60, w trzecim 76.

Dnia 21 grudnia r. z. znaleziono 57mioletniego człowieka nazwiskiem *Maurice*, posłańca sądowego z *Teufengeres*, śpiącego w stodole we wsi pobliskiey. Leżał on tam od dnia 15 grudnia w letargu. Od 4ch lat miał iuż 4ry podobne przypadki; pierwszy raz w roku 1826, gdzie przez 10 dni leżał w letargu. *Maurice* służył dawniey w *Vendée*, a potém w Egipcie u huzarów. Na 8, 10, a czasem 14 dni przed takowym snem, sklnią mu się oczy, a powieki mocno poruszaią. Czuie on wtedy potrzebę chodzenia, szuka samotności, i oddala się z domu swego, aby nic snu iego nie przerywało. Zwyczaynie ukrywa się w stodole, lub gdziekolwiek bądź na słomie. Przed samym snem doznaie wielkich boleści i gwałtownego zimna w plecach. Z powodu zbyt ciasnych trzewików, które miał w czasie letargu na nogach, zmartwiały mu zupełnie nogi, i lekarze chcieli mu ie uciąć, ale na to *Maurice* nie zezwolił.

Turcya.

Stambuł, dnia 11 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Dawno oczekiwany z *Alexandryi* oddział flotty, złożony z 16 okrętów, między któremi iest 1 liniowy, 2 fregaty i 5 korwet, zawinął dnia 27 grudnia r. z. przy pomyślnym wietrze południowym do tuteyszego portu i stanął na kotwicy w zbroiowni. Niektóre z tych okrętów przywiozły ryż i inną żywność, w podarunku od *Mehemeta Alego* dla Porty; prócz tego Vice-Król Egiptu wypłacił z góry na kilka miesięcy żołd ludziom okrętowym. Kapitan Basza, *Papudżi-Achmed* Basza, który bardzo chorował, i był bliskim śmierci, wyszedł z niebezpieczeństwa za pomocą przybyłego niedawno z Grecyi lekarza *Bailly*.

Powoli nadeszło tu kilka oddziałów woyska regularnego, które stało w *Szumli*. Z niemi przybyli tu niektórzy Baszowie, iako to: *Tahir* Basza, *Osman* Basza, *Hussein* Basza, który (iak wiadomo) naczelnie dowodził w *Szumli*, i t. d. Ostatniego przyiął Wielki Sułtan bardzo łaskawie i dał mu wielką brylantową ozdobę ustanowionego w roku przeszłym orderu woyskowego.

Pan *Royer*, Poseł Pruski, kazał dnia 5 b. m. podać Porcie przeznaczone dla Wielkiego Sułtana podarunki, które w czasie uroczystego posłuchania tego Ministra ieszcze nie były nadeszły. Składaią się z kosztownych materyy, sukien, wazonów porcellanowych i innych wyrobów fabryk pruskich.

Zdaie się, iż rozruchy Seybeków w Azyi mnieyszey zostały zupełnie uśmierzone, a przynaymniey od czasu stoczonych w zeszłym miesiącu bitew, po których powstańcy rozproszyli się w góry, nic o nich nie słychać. Z prowincyy Europeyskich odebrała Porta bardzo zaspakaiaiące wiadomości o duchu mieszkańców tak Muzułmanów, iako i Chrześcian. Te tylko powiaty, przez które woyska Albańskie i Bośniyskie wracały do domu, ucierpiały nieco od niekarney milicyi.

Wiadomości Rozmaite.

(z Gazety Sanktpetersburskiey.)

Niemcy były dla sławnego *Paganiniego* istotną kopalnią złota. Gazeta *Censore de la Musica*, zapewnia, iż ten wirtuoz, iuż w połowie października roku przeszłego wysłał do *Londynu* 40,000 czerw. zł. dla umieszczenia na banku handlowym.

— W *Sewilli* pokazuią chłopca, który widzi tylko w nocy, we dnie zaś musi mieć przewodnika, iak ślepy. W ciemności ma tak dobre oczy, iż z dziwną łatwością czyta druk naydrobnieyszy.

— Nie dawno w *Liverpolu* spuszczono z warstatu okręt żelazny długi stóp 60, a szeroki 13ście. Dla zachowania go od rdzy, żelazo powleczone iest lakierem. Okręt ten zanurza się w wodzie nie głębiey, iak statek drewniany, teyże wielkości. W *Liverpolu* zbudowano także żelazny statek parowy, maiący wiosła nie z boków, lecz we środku, i dla tego podobny iest do dwóch okrętów, o iednym pokładzie.

— W Ameryce północney, po rzece Ohio, pływaią teraz trzypokładowe statki parowe, mogące pomieścić od 300 do 400 podróżnych. Za przeiazd 1500 mil angielskich płaci się nie więcey, iak 8 f. szt. łącząc w to i koszta utrzymania się.

— W Filadelfii zbudowano nadzwyczayney wielkości dyliżans dla iazdy między Bordenthow-i Washington. Jest on o dwóch piętrach, z których w każdém znayduie się po 7 ławek, każda na 4 osoby. Ogromna ta machina zaprzężona 12 końmi i kierowana od trzech ludzi, rusza się na 4 kołach, a z tyłu przymocowany iest osobny wozek o iednem kole, przeznaczony na paki.

— P. *Felix d'Arcet* złożył akademii paryzkiey umieiętności w rękopisie rozprawę, o użyciu solnika wapiennego, iako środka przeciwko morowey zarazie. Młody ten uczony był iednym z członków kommissyi, wysłaney do Egiptu, pod przewodnictwem P. Doktora *Pariset*, dożywotniego sekretarza królewskiey lekarskiey akademii. Za pomocą solnika wapiennego, nieustraszeni ci uczeni zdołali osłabić działanie zarazy, które, iak wiadomo, iest gwałtownieysze i bardziey śmiertelne w Egipcie i Syryi, iak w innym kraiu, gdzie ta zaraźliwa choroba była przez nich śledzoną. P. Pariset miał zdarzenie przekonać się o słuszności swego dawnieyszego mniemania względem początku i przyczyn zarazy. Uczony ten utrzymuie za iedyną przyczynę rozpościerania się zarazy, zwyczay teraźnieyszych Egipcyan, grzebania ciał zmarłych na brzegach Nilu. Wylewy tey rzeki co rok na czas pewny zamieniaią te okolice w prawdziwe morze, i kiedy Nil opadać zacznie, wtedy pozostała w wielu mieyscach woda stoiąca, będąc przesyconą mnóztwem zgniłych istot zwierzęcych, wydaie wielką ilość zaraźliwych gazów, których działanie na zdrowie mieszkańców tém iest szkodliwsze, im liczniejsza iest ludność i im większa była śmiertelność w roku zeszłym. Wypadałoby zatém tylko balsamować ciała tak, iak w starożytności za pomocą sody (natron), w którą tak obfituie Egipt, i porobić nowe do grzebania pieczary (necropoles), a wszystkie okolice, gdzie teraz grassuie zaraza, uwolniłyby się od tey strasźliwey plagi dla ludzkości. Przed trzema iuż laty P. *Pariset* przełożył to zdanie akademii lekarskiey, i podobno z tego powodu dane było mu poruczenie, tém więcey zaszczytu mu przynoszące, że iest połączone z naywiększém niebezpieczeństwem.

— W Medyolanie na początku miesiąca stycznia termometr Reaum. spadł na 12 stopni niżey punktu marznienia. W Rzymie ośmdziesięcioletni starcy powiadaią, że nie pamiętaią tak surowey zimy, iak iest teraźnieysza, ale piszą w *Hamburg Reporter*, że się na to zgodzić nie można, dla tego, iż w 80 roku zazwyczay zdaie się bydź zimniey, iak w roku 18.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

---

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 14 Lutego v. s. 1830 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi.

3 Stosownie do Ukazu Senatskiego 28 iulii roku 1814 oddawać się maią z publiczney licytacyi w arendowną dzierżawę na lat sześć, pola i łąki położone w skarbowych puszczach, Białowieżskiey i Rudzkiey w umieszczaiącey się przy tém Tabelli oznaczone, termina do Licytacyi przeznaczaią się w dniach 26, 27 i 28 następuiącego miesiąca lutego; licytacya odbywać się ma w Sądach Ziemskich: Prużańskim i Brzeskim, do którey każdy może przystąpić, składaiąc ewikcyą wyrównywaiącą trzeciey części rocznego dochodu, z zachowaniem pierwszeństwa włościanom Skarbowym, których gromady zamiast ewikcyi są odpowiedzialnemi, za opłatę arendowney do Skarbu należności.

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar.
Wydziałowy Sekretarz J. Steckiewicz.

N.		Obszerność. Dziesięciny. pola orome.	Sianożęci.	Ilość wozow siana.	Cena z uprzednich targow. Assygnatami. za sianożęci. Rub	Kop	za pola orome. Rub	Kop
	w Prużańskim Powiecie. Białowieżskiey Skarbowey puszczy. *w Lesnych Strażach.*							
1	Krukowskiey	—	379	765	840	—	—	—
2	Stołpowickiey	—	419	693	692	—	—	—
3	Okolnickiey	—	287	317	387	80	—	—
4	Dziadowlańskiey	—	85	180	220	—	—	—
5	Podbielskiey	—	189	461	466	—	—	—
6	Narewskiey Straży uroczysko Podlewkowo	—	60	150	216	—	—	—
	w Ogóle .	—	1419	2566	2821	80	—	—
	w Powiecie Brzeskim. Rudzkiey Skarbowey puszczy. *w Lesnych Strażach.*							
1	Faustynowskiey	21	2	8	7	20	4	80
2	Radeżskiey	197	69	74	88	66	17	34
3	Wiercholeskiey	672	40	98	113	46	47	54
4	Lachowieckiey	53	18	55	67	27	12	73
5	Borysowskiey	—	25	31	65	—	—	—
6	Faustynowskiey Straży w uroczysku Kruszyno	112	7	—	—	—	120	—
	w Ogóle .	1055	161	266	341	59	202	41

Antoni Krupowicz Assesor.
Wydziałowy Sekretarz J. Steckiewicz.

Oświadczenie.

3 Rząd Kommissyi Państwa umorzenia długow ninieyszém obwieszcza, iż ze znayduiącego się w tey Kommissyi dzieła co do pretensyi Brzeskiego obywatela Heszela Kacenelenpaugena za dostawy, reparacye budynkow i czyszczenie kloak w 1815 roku Brzeskiego i Wołczyńskiego szpitalow, okazuie się, iż ten Kacenelenpaugen wydał w 1819 roku plenipotencyą, Odeskiemu 1szey gildy kupcowi Grzegorzowi Moiseiewiczowi, czyli Grzegorzowi Moiseiewa synowi Etyngierowi, (czego dokładnie w kopii plenipotencyi nie wyrażono) przez którą nadał mu prawo odebrania należącey się od Skarbu temuż Kacenelenpaugenowi i kompaniście iego Leybie Mordkowiczowi Lubartowi, wedle zaświadczenia Kommissyi Dubieńskiego Kommissoryatskiego Depo pod datą 26 czerwca 1816 roku za N. 2,232m, 17,904 rub. 36½ kop. i za oczyszczenie kloak 3,100 rub., w ogóle 21,004 rub. 36½ kop., albo bilety Kommissyi Umorzenia długow, na własne iego (Moiseiewicza czyli Etyngiera) imie, przelać summę obligacyy, albo samę pretensyę, słowem rozrządzać się tém wszystkiém wedle swoiey uwagi, iakowa plenipotencya, wedle oświadczenia pomienionych Etyngiera i Kacenelenpaugena, przez tego ostatniego, iakoby w poźnieyszym czasie, unikczemnioną. Lecz że na takowóm ich oświadczeniu polegać nie można, gdyż Etyngier mógł przelać prawa daiące się iemu tą plenipotencyą inney osobie lub osobom; a zatém raczy ten w czyiém ręku ta plenipotencya nayduie się, dostawić ią do Kommissyi umorzenia długow znayduiącey się w St-Petersburgu, nie poźniey iak dnia 1go lutego 1831 roku, lub też ten, kto z mocy przelewu iemu od Etyngiera wedle wspomnioney plenipotencyi ma prawną pretensyą do summy 21,004 rub. 36½ kop., naznaczoney do wypłacenia z Kommissyi umorzenia długow, raczy podać żądanie swoie z należytemi dowodami i dokumentami w ciągu tegoż terminu t. j. do 1szego lutego 1831 roku, ieśli zaś po upływie tego terminu plenipotencya ta w tey Kommissyi złożoną nie będzie i na mocy iey prawne domaganie się lub spor oświadczony nie

będzie, wtedy takowa plenipotencya ma się uważać za nieskuteczną a pieniądze będą wydane ostatnim po przelewie przez Kaceneleupangena nabywcom.

W obowiązku Zarządzaiącego Gr. Jegor Meyendorf.

Dyrektor Pietr von Hec.

Rządca Kancellaryi A. Fomin.

P o d r a d y.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi niniéyszém wzywa życzących na targi w nim 10, 11 i 12 dnia następuiącego mca lutego odbywać się maiące, z pewnemi dostatecznemi ewikcyami, na dostarczenie do robot IV. Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi w upływie marca i kwietnia miesięcy, mularzy do 400, w proporcyi i podpalaczy do 250 ludzi, na warunkach przy tych targach okazać się maiących.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

U w i a d o m i e n i e.

3 Sąd Ziemski ptu Kowieńskiego, wypełniaiąc Ukaz Sądu Głgo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu pod dniem 4 praesentium za Nrem 13 datowany niniéyszym wzywa życzących Ziemskiey na lat 3 następne dzierżawy, aby w terminach, dnia 3, 24 i 28 na licytacyą publiczną, a 29 marca idącego 1830 r. na przetarg z dostateczną i prawem przepisaną formalnością, na upewnienie arendowney trzyletniey opłaty, i całości inwentarza i maiątku, do miasta pottgo Kowna, w Sąd niniéyszy jawić się raczyli, na wyrażone termina, w których folwarki Borewicze i Burbiszki w powiatach Kowień. i Trockim położone, dawniey WW. Leona i Anieli z Tańskich Borewiczow dziedzictwo, dziś tylko na iednych Borewiczach, przez publiczną aukcyą więcey daiącemu, ogółem lub poiedyńczo podług życzenia XXży Missyonarzow Wileńskich wydzierżawione na ich rzecz zostaną, z tym upewnieniem ambientow, że naywięcey daiący, podług umowy otrzyma kontrakt, i w terminie zwyczaynym kontraktowym w possessyą wprowadzonym zostanie; od iakowego skutku, co do wolnego licytowania nie wyłączaią się i kredytorowie WW. Borewiczow. 1830 r. ianuaryi 29 dnia.

Szymon Kulwieć Prezes Ziemski ptu Kow.

Ludwik Graf Kossakowski Sędzia Ziem.

Dawid Gineyko Sędzia Ziem. Kowień.

Regent Wincenty Swolkień.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym i Ichmość Panom Ignacemu Bohdziewiczowi Guberskiemu Sekretarzowi, Johannie z Bohdziewiczow Charytanowiczowey, z dokładem męża Charytanowicza Kolleskiego Sekretarza, sukcessorom zmarłego Józefa Bohdziewicza, Konwisarza, mieszczanina Wileńskiego, byłego Ławnika Sądów Woytowskich Wileńskich, Maryannie Malinowskiey wdowie Burmistrzowey Wileńskiey w stopniu zeszłego Wincentego Malinowskiego byłego Burmistrza miasta Wilna; Anastazyi z Kublickich Michałowskiey, mianuiącey się niby sukcessorce zeszłego Malinowskiego, z dokładem męża Jana Michałowskiego; Janowi Stacewiczowi nabywcy handlu długami obciążonego; Józefa Rutkowskiego sukcessorom, ieżeli iacy znayduią się; Marcyannie z Kozłowskich Urbanowiczowey, z dokładem męża i iey opiekunów; Józefowi Kozłowskiemu i iego sukcessorom iacy bydź mogą; Maryannie z Minkiewiczow Kurkowskiey, sukcessorce ś. p. Szymona Minkiewicza, w assystencyi męża Kapitana Kurkowskiego; Stanisławowi Rymkiewiczowi Porucznikowi; pozew przed Sąd Magistratu Wileńskiego, z cytacyi JP. Anny z Szydłowskich Kozłowskiey, z dokładem iey opieki, w referencyi do dekretu Sądu Głgo Wremiennego drugiego Departamentu, w roku 1820 ianuaryi 27 dnia ogłoszonego; oraz dalszych dowodow posługuiących; wynasza się i o to: Zeszły Tomasz Kozłowski mąż żałcey, zawarłszy szlubne związki z żałcą, nabył handel na Imbarach położony, od zeszłego Malinowskiego; i tak większą część za ony, z summy z wiana żałcey delatorki, i swego funduszu zapłacił, a na resztę obligi od żałcey męża wydane były; a conto czego zeszły Malinowski, i żałcey mąż tak różnemi towarami ze sklepu na Imbarach będącego, oraz wapnem, cegłą i dalszemi artykułami, iak równie gotowemi pieniędzmi, znaczną ilość wybrał; co wszystko zeszły Malinowski w porachunku przyiąć przyrzekł, lecz poróżniwszy się Malinowski, z zeszłym żałcey mężem, nie czyniąc żadnego porachunku, pozwał do Grodu Trockiego, i tam zamówiwszy od siebie za żałcey męża, iakby stawaiącego Adwokata, bez nadania onemu do stanności plenipotencyi, podstępnie i zmównie, otrzymał w roku 1807 xbra 18 dnia dekret rekognoskuiący; iakby już nadpłaconą pretensyą; tak będąc zakłócony zeszły żałcey mąż, chciał obżałmu Malinowskiemu handel zwrócić, ale gdy na to zeszły Malinowski nie przystał, przymuszony był zeszłemu Józefowi Rutkowskiemu swóy handel wyprzedać; lecz że zeszły Rutkowski gotowey summy nie miał, w teyże dacie wybył swą possesyą i zaliczył zeszłemu żałcey mężowi pieniądze; iakowe żałca ze swym mężem, zeszłemu Malinowskiemu w zupełności, po obliczeniu się i uczynionym obrachunku opłaciła, a na pozostałą ilość, w roku 1808 marca dnia 2 zeszły Rutkowski za zezwoleniem męża w bonifikatę wniosku za wiano, wydał oblig na imie żałcey, lub ukaziciela, a zeszły Malinowski w teyże samey dacie 1808 roku marca 2 dnia zeszłemu Kozłowskiemu mężowi żałcey wydał kwietacyą, która w czasie namowy w Magistracie zaginęła; o czém wszystkim obżałny Stacewicz pod iuramentem poświadczyć powinien, iak pieniądze dla opłaty obżałmu zeszłemu Malinowskiemu złożone były na stole, i kilkakrotnie o tém sam Malinowski mówił. Zeszły więc Malinowski upatrzywszy sobie pomyślną porę w dniu 2 iulii 1808 roku, gdy mąż żałcey był bez nadziei życia, i leżał w chorobie, sprowadziwszy Urzędnika Pisarza Ziemskiego Romanowicza, przybył dla zatradowania karczmy z dworkami na Snipiszkach położonych a do dziedzictwa żałcey męża przynależnych; w czasie iakowey exekucyi uprosiła od siebie Wiszniewskiego dla okazania kwietacyi i przed schodzącym na tradycyę urzędnikiem okazywała; lecz urzędnik na pomienioną kwietacyą składaną nie uważaiąc, nie wspomniał nawet o oney, a karczmę z dworkami i wszelką

ruchomością na rzecz Malinowskiego zatradował, którą zeszły Malinowski w ciągu swey possesyi zniszczył, a że i dom pod Nrem 946 będący na Snipiszkach zawiedził, też o tym poświadczył; lecz i na tém nie dosyć było, bo zeszły Malinowski sformowawszy nieiakiś dokument bez datty, z pieczętarstwem wcale w inney rzeczy napisany, niewiadomo komu służący i wydany i zupełnie do inney rzeczy służący, iakowego nigdy ani sama żałca, ani iey mąż nie podpisywali i pieczętarzy do onego nie prosili, a nawet Rymkiewicza i nie znali, idąc zmównie z debitorem Rutkowskim, taiemnie uczynili kondyktową tradycyą, iakby zaymuiąc żałcey deltrki oblig zupełnie nie przynależny, a to dla ubarwienia kondyktu, oraz w bonifikatę Rutkowskiego za zmowę dotrzymaną; i różne detrunkaty, kwietacye i obligi poformowali, a tym sposobem zeszłego Rutkowskiego niedoświadczonego, w interessach omamiaiąc, przyrzekł iemu wexel ten, znayduiący się w zastawie ówczas u Sowietnika Tarnowskiego wykupiwszy powrócić; i tym sposobem na rzecz zatradowanego kondyktowie i taiemnie wexel w zastawie będący, wymógł ten oblig od tegoż Rutkowskiego na summę rub. sr. 788. Między tym mąż żałcey deltrki dni życia ukończył a żałcą delatorkę bez naymnieyszego wydziału zostawił acz maiącą za wiano na obligu przez Rutkowskiego wydanym oparcie: wszelako z domu wygnano. Zeszły Malinowski znowu się kusił o oblig żałcey służący wykupić, ale na próżno była tentacya, bo żałca deltrka po uchybionym terminie, zaoblatowawszy wexel pod assystencyą swego oyca, pozwała za onym przed Sąd Magistratu, gdzie pierwszykroć dowiedziała się o fakcyi zeszłego Malinowskiego; albowiem tenże Malinowski, przelawszy oblig Rutkowskiego obżałmu Bohdziewiczowi, podburzył ieszcze uzurpatora opiekuna nad siostrą zeszłego żałcey męża, iżby tym sposobem mógł interes fakcyyny zaćmić; w porządku czego: Magistrat decydował kopią ze spraw i komportacyą. Jakowa przewłoka Malinowskiemu uczyniona, posłużyła do uskutecznienia swych zamiarow; na mocy więc podaney przez zeszłego Malinowskiego przysięgi, do iakowey nie miał bydź przez Sąd dopuszczonym, dla zaszłych w wyższey instancyi wyroków; na mocy zatém zaofiarowaney przysięgi, skassowany żłłcey został dowod; a lubo założoną appellacyą od wyroku tego dopuścił, wszelako exekucyi dekretu nie wstrzymał; i tym powodem zeszli Malinowski i Bohdziewicz znaglili zeszłego Rutkowskiego, do płacenia sobie, oprócz wziętych pieniędzy w gotowym groszu od Rutkowskiego, z wyprzedanych iatek; ieszcze wszystkie towary do odpowiedzi, na oblig żłłcey wydany, przynależne: bez licytacyi i inwentacyi samowolnie zabrali, i partykularnie wyprzedali obżłmu Stacewiczowi; tak więc zeszły Malinowski kilkakroć odbieraiąc satysfakcyą za iednę rzecz, dołożył się z zeszłym Bohdziewiczem, i obżłłym synem Bohdziewiczem; iż nim sprawa w Sądzie Głównym przypadła, cały maiątek debitora Rutkowskiego rozszarpali; a gdy sprawa z Malinowskim i Bohdziewiczami przypadła w Sądzie Głównym, po uznaniu nielegalności dekretu, i podniesieniu onego przez wyrok w roku 1820 ianuaryi 27 dnia zapadły; na przesądzenie do Magistratu odesłano; gdzie nakazano wszystkich wyrażonych w pozwie osob adcytować; przeto skutkiem iakowego dekretu, żłłca dltrka pod assystencyą opieki, adcytuiąc onych: tak sukcessorów Bohdziewicza, Malinowskiego, Szymona Minkiewicza, i dalszych pozywa i prosi: warować nakazania activitatem loci standi przez opłacenie solucyi, komportacyi towarów; ruchomości wszelkiey po Kozłowskim i Rutkowskim pozostałey; oraz kwitow, rewersow, i wszelkich tranzaktow, in natura, wespół z księgami handlowemi zabranych, pod przysięgą, et sub paenis. Inwentacyi i ocenki onych iako samowolnie przez Bohdziewiczów i Malinowskiego, po Rutkowskim i Kozłowskim wszelkich artykułow zabranych, i partykularnie bez licytacyi przez Bohdziewicza, Stacewiczowi wybytych, a to dla zmassowania kapitału i wyprzedania takowych artykułów; inkwizycyą, kalkulacyą i werefikacyą w porządku do śledzenia wszystkich okoliczności. Dekretem Sądu Głównego Departamentu 2go Wremiennego Wileńskiego, roku 1820 ianuaryi 27 dnia ziaśnionych: i z intrat wybranych z karczmy, dworku, sklepu obliczenia się; uznania reprodukcyi, na sukcessorach Bohdziewicza, i Malinowskiego: Rutkowskiemu i Kozłowskiemu wydawanych, iakby zaginionych, a w ręku tychże bydź mogących pod iuramentem; osobno zaś na Stacewiczu z rzeczy kupli towarow nastałego tranzaktu, oraz kwietacyi, z wypłaty za ony złożenia. Znikczemnienia wszystkich zmównych czynionych tranzaktow; poświadczenia o dopełnioney adcytacyi dekretem wykazanych osób; skassowania tradycyi czynioney, ukarania za kondykta i zmówność; znikczemnienia obligu od Rutkowskiego Malinowskiemu iakoby danego; zatwierdzenia dla Kozłowskiey należności, od Rutkowskiego, i za oną na sukcessorach Bohdziewicza, i Malinowskiego przysądzenia; bliższości uznania; dowodow utwierdzenia; expensy prawney na sukcessorach Bohdziewicza i Malinowskiego, rubli srebr. 1000 przysądzenia; i tego decydowania, co proszonym będzie.

Roku 1829 miesiąca nowembra dnia 25. Woźny świadczę: iż tego pozwu kopię zgodną z autentykiem, loco peragendae executionis w sprawie JPani Anny z Szydłowskich Kozłowskiey, z dokładem opiekunow dodanych: oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem; urodzonym i Ichmościom Panom iako to: Ignacemu Bohdziewiczowi Guber. Sekretarzowi; Johannie z Bohdziewiczow Charytanowiczowey, z dokładem męża Charytanowicza Kol. Sekret. sukcessorom zmarłego Józefa Bohdziewicza Konwisarza, Mieszczaniua Wileńskiego, byłego Ławnika Sądów Woytowskich Wileńskich; Maryannie Malinowskiey wdowie, Burmistrzowey Wileńskiey w stopniu zeszłego Wincentego Malinowskiego byłego Burmistrza Miasta Wilna; Anastazyi z Kublickich Michałowskiey, mianuiącey się niby sukcessorce zeszłego Malinowskiego: z dokładem męża Jana Michałowskiego, i z dokładem opieki Malinowskiey, Tomasza Korwela Dworzanina; Kazimierza Antusewicza Adwokata Sądu Głgo, oraz Orłowskiego Adwokata Sądu Głgo 2go Departamentu; Janowi Stacewiczowi nabywcy handlu odłużonego; Marcyannie z Kozłowskich Urbanowiczowey, z dokładem męża we dworku na Snipiszkach położonego pod N. 946; Maryannie z Minkiewiczow Kurkowskiey Kapit. Woysk Ross. z dokładem męża, sukcessorce Symona Mińkiewicza, Jana Mińkiewicza sukcessorom, Piotrowi Mińk-

kiewiczowi bratu, i Karolinie, Józefie Mińkiewiczównom z dokładem opieki; a zaś Józefowi Rutkowskiemu i sukcessorom iego,ieżeli iacy są i bydź mogą, i Stanisławowi Rymkiewiczowi Porucznikowi, do drzwi sądowych Ratusza Wileńskiego, i do Gazety Kuryera Litewskiego popodawałem; i o rozprawie w Magistracie Wileńskim przez gazetę ogłosiłem. Dat ut supra.

Stanisław Parymanowski Woźny Pttu Wileń.

Roku 1829 msca decembra 7 dnia przed Aktami Miasta Wilna stawaiąc obecnie Woźny Stanisław Parymanowski rellacyą tego pozwu urzędowie zeznał, o czem świadczę.

Ignacy Misiewicz Miasta Wilna Regent.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 7 lut. Cenz. L. Borowski.

P r e n u m e r a t a.

Romanse Amerykańskie Jakóba Fenimora Kupera na polski język tłumaczone.

Ameryka, równie w historyi swojey, jak na swojey ziemi, posiada ogrom przedmiotów godnych uwagi, podziwienia nawet, a naywyższą obudzających ciekawość. Odkrycie Nowego Świata, wzrastające nad nim panowanie narodów cywilizowanych; ich walki, już między sobą, już z dzikimi synami natury; podania i charakter tych ludów, bądź w stanie pierwiastkowym, bądź pod wpływem władzy i oświaty europeyskiey; wspaniałe obrazy wielkich i nietkniętych ręką ludzką wdzięków przyrodzenia; olbrzymie góry, obok których naywynioślesze szkockie, drobnymby się wydały pagórkiem; rzeki do oceanów podobne; jeziora, z których każde mogłoby pokryć całą oyczyznę Waltera Skotta; nieprzebyte lasy, w których dziś jeszcze sam pożar drogę torować musi; wszystko to bez wątpienia bogatém, niewyczerpaném jest źrzódłem dla pisarza romansów historycznych. Jakoż, pisma Jakóba Fenimora Kupera (Cooper) z tego źrzódła biorące początek, z powszechném upodobaniem, z jednogłośną pochwałą tak w Ameryce, jak w Europie, zostały przyjęte i na wszystkie prawie języki tłumaczone. Przedsięwzięcie wydawania w języku polskim wszystkich tego autora romansów, rozpoczął Szpieg, drukiem już ogłoszony; w dalszym zaś ciągu, następujące z kolei wychodzić będą:

1) Ostatni Mohikan . . . . tomów 4.
2) Pionierowie . . . . 4.
3) Stepy . . . . 4.
4) Lionel Linkoln, albo oblężenie Bostonu. . . 4.
5) Stérnik . . . . 4.
6) Ostróżność, albo wybor męża . . . . 4.
7) Korsarz czerwony . . . . 4.
8) Purytanin amerykański . . . . 4.

Cena prenumeraty każdego z wymienionych romansów wynosi złotych pol. 10, a po wyyściu z druku zł. pol. 13 gr. 10. Ktoby zaś prenumerując w dalszym ciągu mieć życzył i poprzedzający, w takim razie dostanie go za cenę prenumeraty, to jest za zł. pol. 10.

Prenumerata na romanse Kupera przyymuje się w Wilnie: w xięgarniach Zawadzkiego, Glücksberga i Moritza, oraz w Redakcyi Kuryera Litew.

W Warszawie: w xięgarniach Zawadzkiego i Węckiego, tudzież N. Glücksberga, i w Głównym Kantorze Redakcyi Przewodnika polskiego.

W Mińsku, w xięgarni P. Bazylego Makarewicza.

W Krzemieńcu, w xięgarni Glücksberga.

W Rydze, w xięgarni Hartmanna.

W Moskwie, w Kantorze Telegrafa moskiewskiego.

W Petersburgu, w xięgarni Greffa.

W Wilnie, i na prowincyi, u prywatnych kollektorów.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 29 grudnia 1829 r. Cenzor Leon Borowski.

Felix Wrotnowski.

P r z e d a ż.

3 W Gubernii Grodzieńskiey, w powiecie Nowogródzkim, w dobrach JWW. Hrabiów Tyzenhauzów, w folwarku Ostrowiu, będzie się wyprzedawać całe stado, znaczney liczby koni złożone. Termina do takowey wyprzedaży naznaczaią się, pierwszy od dnia 25 februaryi do dnia 5 miesiąca marca roku idącego 1830, na mieyscu w tymże folwarku Ostrowiu. Drugi zaś od 1 iulii tegoż roku przez cały Zelwiański Jarmark w Miasteczku Zelwie. Takową awizacyą iako Plenipotent JWW. Hrabiów podpisuię. Felix Dobrowolski.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Mobilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, ażeby ten co posiada bilet lub kwietacyą Izby na przedstawione przez Ewangelickiego Pastora Ferdynanda Kranza 1809 roku, maia 11go dnia 2000 rub. assygnacyami do obrótu z procentow na korzyść ubogich, przedstawił go niezwłocznie do Izby; w przeciwném zaś zdarzeniu, po upłynieniu rocznego terminu tego ogłoszenia kapitał z procentami ma bydź wydany temu, który oświadczył bilet zatraconym i takowy bilet uważać się będzie odtąd za nic nieznaczący.

A r e n d a.

3 Od Mińskiego Guberniialnego Rządu obwieszcza się: iż za nieopłacenie przez właścicieli maiątku Meneczenient Mierzeiewskiego, i wsi Kuźmicz i Żurichi przez Sztackiego Sowietnika Lubańskiego na terminie należących z tych maiątkow, w Wileyskim powiecie położonych, z poiezuickich kapitałow procentow, i niezabezpieczeniu ich na osobney, swobodney ewikcyi, na oddanie pomienionych maiątków i wsi w dzierżawę, w Mińskiey Izbie Skarbowey odbywać się będą publiczne targi na terminach: pierwszym następuiącego marca 5, drugim 6, a trzecim 11 dnia teraźnieyszego 1830 roku, w których wedle opisow, czyli inwentarzy pokazano; a mianowicie: w inwentarzu maiątku Meneczenient: roczney intraty 2,306 rub. 14 kop. i w inwentarzu wsi Kuźmicz i Żurichi roczney intraty 586 rubli, 68 kop. srebrem, iakowe opisania czyli inwentarze okazane będą przy targach; zaczém życzący wziąć w arendę pomienione maiątki i wsi, zechcą przybywać do Mińskiey Izby Skarbowey dla targow na pomienione wyżey terminy. Stycznia 31 dnia 1830 roku.

Sekretarz Jan Zaborowski.

F a b r y k a n t f a i e k.

3 J. Gordon fabrykant faiek piankowych z Nitawy znany iuż tuteyszey Publiczności ze swoich robót, postanowiłem wyiazd swóy do Warszawy z powodu teraźnieyszych seymików, i nie ukończenia obstalowanych przezemnie robot, odłożyć do dnia 25 bieżącego miesiąca. Polecam się amatorom i znawcom ze składem prawdziwych piankowych faiek, i małych do palenia cygarow w rozmaitym guście. Nadto przyymuię do reparacyi fayki, i podeymuię się robić nowe podług upodobanego żądania. Mieszkam w domu Liniewicza na Zamkowey Ulicy pod N. 69.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 20.

Wilno dnia 14 Lutego v. s. 1830 roku.

Do Dzierżawy.

1 Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się, iż w niey oddawać się będzie z publicznych targow w 12letnią dzierżawę w Telszewskim Powiecie zawakowany czynszowy artykuł iezioro Łukszty nazwane, z którego wedle lustracyynego inwentarza wyliczone roczney intraty 50 rub. 3 kop. a wartniące podług odbytych 1818 roku targow z opłaceniem corocznie po 172 rubli srebrem, dla iakowych to targow naznaczaią się w tey Izbie terminy w miesiącu marcu teraźnieyszego 1830 roku 10, 11 i 12 dnia; życzący zatém targować się o pomienione iezioro, raczą przybywać na oznaczone terminy do tey Izby osobiście lub wysłać plenipotentow z pewnemi ewikcyami odpowiadaiącemi dwuletniey intracie. Lutego 11 dnia 1830 roku.

Nadworny Sowietnik i Kawaler Kołkowski.

Naczelnik Stołu Orzechowski.

Gubernialny Sekretarz Konstanty Buyko.

Podrady.

1 Od Wołyńskiey Izby Skarbowey obwieszcza się, iż na dostarczenie zapasow i materyałow dla zaopatrzenia woyskowego szpitala, w Wołyńskiey Guberuii, Dubieńskiego powiatu w miasteczku Ołyce znayduiącego się, naznaczaią się targi w tey izbie na terminach: pierwszym 7go, drugim 11go i ostatecznym dnia 14go marca teraźnieyszego 1830 roku. Podrad ten ma bydź zostawiony z pierwszeństwem rozmaitym osobom, podług następuiących oddziałow, tak iżby przedmioty każdego po osobno oddziału, przyięte były przez szczególne osoby, a mianowicie:

1szy oddział: za pud bułek pszennych: miodu przasnego, mąki owsianey, soli; krup: owsianych, ięczmiennych, za funt krup: perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud: słodu ięczmiennego, grochu, konopi, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

2gi oddział: za pud mięsa, oleiu konopnego, sadła wieprzowego, za funt łoiu: krowiego, baraniego, masła krowiego, oleiu makowego, orzechowego, oliwy, pęcherzy byczych za sztukę, za funt: cielęciny, baraniny, styuki suszoney za pud, kur bitych od sztuki.

3ci oddział: za wiadro kapusty kwaszoney półbiałey, ćwikły kwaszoney; za pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatey, chrzanu korzeni, zieleniny świeżey, pieprzu czarnego za funt, marchwi korzeni za pud, gorczycy albo nasienia gorczycznego za funt, czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiey za pud, za funt iagod świeżych: berberysu, winogron niedoyrzałych, wiszeń, brusnic, ieżyn, smrodziu, żurowin za czetwiert, soku cytrynowego za sztof jadłowcowych iagod za pud, za funt herbaty zwyczayney maykonu, szałwii.

4ty oddział: za wiadro: piwa, drożdży za garniec, za wiadro: gorzałki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego portweynu, zbitnia za szklankę.

5ty oddział: mleka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę.

6ty oddział: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, świec łoiowych, za funt: krochmalu białego, laku N. 1go, N. 2go, N. 3go, nici białych, surowych, smoły czarney, smoły rzadkiey za pud, tytuniu listowego za funt, za ryzę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły; galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za secinę; owsa za czetwiert; za pud: siana, mielu, wapna palonego, słomy rżaney, otrębi pszennych, szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płócienney za arszyn, trumu za sztukę, psiey skórki białey za sztukę, wienikow brzozowych za secinę, mioteł brzozowych za sztukę, za funt: wosku żółtego, smołki do zakadzenia, siarki palney, starzyzny płócienney za pud; igieł za secinę, piiawek żywych za sztukę, węgla brzozowego za czetwiert, flanelli za arszyn, koperwasu za funt.

7my oddział: za sążeń drew: iednopolannych brzozowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z iodłowemi.

8my oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty oddział: za mycie bruduey szpitalney bielizny: za parę pończoch: nicianych, wełnianych, za sztukę: fartuchow, szlafrokow drylichowych, nawleczek poduszkowych, worow siennikowych, kotarh do łóżek, bandażow, ręcznikow, kosynek, serwet, kaftanow baiowych. obrusow, gatek, szlafrokow kanifasowych, nawleczek materacowych, kołder zatrapezuych, kołder baiowych, szlafmyc, koszul, prześcieradeł, podszewek pod kołdra, szlafrokow sukiennych, szlafrokow baiowych, kolder sukiennych, kaftanow kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompresow i chustek do nosa. Zresztą za niepoiawieniem się dostateczney liczby życzących, kilka oddziałow albo i cała dostawa szpitalna, może bydź zostawiona poiedyńczym osobom, na czas roczny lub dwuletni. Życzący podiąć się takowego dostarczenia z poniżeniem śrzednich w Guberuii za miesiąc wrzesień 1829 roku sprawkowych cen, mogą przybywać na wyż wyrażone terminy do Wołyńskiey Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na weyście w podrady, i dostateczuemi, pewnemi ewikcyami.

Sowietnik von Diep.

Sekretarz Sadowski.

Wezwanie.

1 Dla niewiadomości mieysca zamieszkania odstawnego 48 półku strzelcow Sztabs-Kapitana Dulewicza ninieyszém wzywa się, przybycia iego do Kancellaryi P. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora dla odebrania przysłanego na takową rangę od woyskowey Zwierzchności patentu, albo też uwiadomienia o mieyscu przebywania swoiego dla odesłania mu pomienionego patentu przez mieyscową policyą. Dnia 12 lutego 1830 r.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Podrady.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi 17, 18 i 19 dnia następuiącego miesiąca lutego w Połockiey mieskiey Policyi odbywać się maiące na dostawę różnorodnych materyałow i roboczych ludzi w załączaiącey się przytém wiadomości oznaczonych, potrzebnych na pobudowanie w M. Połocku zamierzonych skarbowych domow w teraźnieyszym 1830 roku; przy którychto targach będą okazane razem w teyże policyi i kondycye na iakich dostawa powinna bydź uskutecznioną, które zresztą pobudowanie może bydź oddane i hurtem.

Za Sekretarza P. Masłow.

Wiadomość potrzebnych roznorodnych materyałow, i roboczych potrzebnych do pobudowania w M. Połocku naznaczonych skarbowych domow w 1830 roku.

	Ilość.
Bierwion sosnowych:	
Długości 4 sążni, grubości 7 wierszkow.	184
— 4 — — — 6 — —	17
— 4 — — — 5 — —	59
— 3 — — — 8 — —	4
— 3 — — — 7 — —	244
— 3 — — — 6 — —	41
— 3 — — — 5 — —	128⅓
Desek sosnowych szerokości 9 diujmow.	
— 3 — — — 2 diujmy.	464
— 3 — — — 1½ — —	225½
— 3 — — — 1 — —	726
Płaszczakow dług. 3 sąż. gr. 3 szer. 5 wier.	98
Żerdzi dług. 3 sąż. grub. od 3 do 4 diujm.	260
Gwoździ dług. 7 wierszkow wagą pudow	2
— — od 5 do 6 diuymow, sztuk	12.050
	p. f.
Żelaza sztabowego dla ukucia zaszczepek	5, 35½
— — czworogrannego dla piecow	6 —
Węgli czetwierti	7
Żelaznych oknowych zaszczepek par	32
— zadzwiernych	29
— zasuwek par	29
— zamkow	13
Szyb białych z ich wstawieniem . .	156
Za wstawienie szyb starych	40
Kleiu stolarskiego funtow	14½
Kafel holenderskich z narożnikami .	240
Cegieł sztuk	27,656
Kamienia dzikiego kubicznych sążni .	2½
Wapna beczek	75½
Gliny kubicznych sążni	4$\frac{39}{40}$
Piasku kubicznych sążni	7$\frac{29}{40}$
Drótu funtow	15
Do komina czugunna wjużka z talerzykami i żelaznemi drzwiczkami .	1
Do uyścia piecowego drzwiczki żelazne	1
	p. f.
Oleiu konopnego	15, 24½
Minii	2, 22
Bleywasu	7, 13¼
Ochry	— 18
Miełu	— 36¼
Obicia z obszlagami arkuszy	225
Stolarzy	157
Cieślow po 20 ludzi na dzień . . .	1255
Mularzy	70½
Garncarzy do stawiania piecow . .	51
Malarzow	64
Parobkow w miarę potrzeby . . .	421
Kowalow	6

Za Sekretarza P. Masłow.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących dostawić do fabryk w następney porze letniey 1830 do Windawskiey Wodney Kommunikacyi naylepszych i naydoświadczeńszych dziesiątnikow do kamiennego i cegielnego układania w IV Dyrekcyi dwóch a w V. Dyrekcyi cztérech ludzi codziennie; iakowi to życzący raczą przybywać do targow następuiącego lutego 17, 18 i 19 dnia z pewnemi ewikcyami. Za Sekretarza Masłow.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet drog kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących z prawnemi dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodlegaiącemi ewikcyami, na targi w tymże Komitecie odbyć się maiące 18, 19 i 20 dnia następuiącego msca lutego na dostawę do zrobienia odsypu murowanego w wielu mieyscach około Fortkametskiey Damby do 1,000 kub. sążni dzikiego kamienia na kondycyach przy pomienionych targach objawić się maiących.

Za Sekretarza Masłow.

2. Od Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonerstwa, ninieyszym publikuie się: czy nie zechce kto podiąć się roczney przewózki rzeczy dla woysk zostaiących pod zaopatrzeniem tego Kommissyonerstwa i w rozmaite mieysca; tacy raczą przybywać do Kommissyonerstwa z prawdziwemi i dostatecznemi na mocy ukazow do skarbu ewikcyami i świadectwami na prawo targowania się na naznaczone w niém na to targi teraźnieyszego 1830 roku, maia 12, 13 i 14, i przetarg 19 dnia, gdzie i kondycye będą okazane. Dnia 10 Lutego 1830 roku.

Osmey Klassy Tołubay.

Aktuaryus Szyriajew.

Arenda.

2 Wileńskiey Gubernii Brasławskiego powiatu, parafiów Sołockiey i Jezioroskiey, w maiątku skarbowym nazywaiącym się Sołoki i Jezierosy będzie się odbywać licytacya na postąpienie w arendę na 1830 rok propinacyi tegoż maiątku miasteczka Jezioros i Sołok z przynależnemi w onych miasteczkach szynkami, kramami i znayduiącemi się w tym maiątku młynami, iak równie ze znayduiącemi się po wsiach przy drogach kommunikacyynych i maiącey się dopiero formować Szose karczmami, a także jeziorami; życzący wziąć w arendowną roczną tenutę maią się iawić do skarbowego maiątku Sołok i Jezioros, dworu Tyltyszek na dzień 28 februaryi, 3 i 5 marca 1830 roku z dostateczną na ubespieczenie skarbu kaucyą. Februaryi 5 dnia 1830 roku.

Rządca w skarbowym maiątku Sołokach i Jeziorosach Ignacy Wołłodko b. Sędzia Gran. Wiłkom.

2 Opieka nieletnich sukcessorow zmarłego Radzcy Stanu i Kawalera Ferdynanda Spitznagla, przez ninieysze obiawia, iż znaydoiący się w mieście Wilnie młyn na rzece Wilence, z mieszkaniem osobnem: takoż dolne mieszkanie w domie przy Zamkowey Bramie (dotąd na traktyer zaymowane) z ogrodem fruktowym i dobrze urządzonemi inspektami, do wymienionych sukcessorow należne, od przyszłego ś. Jerzego wypuszczaią się w arendę; ktoby życzył o takową wchodzić w umowę, raczy zgłosić się

do Plenipotenta Opieki Reienta Tynkhauza, mieszkaiącego w domie Bartoszewiczow przy ulicy Skopowka pod N. 182.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Licytacya.

2 Karczma należąca do dóbr Uniwersyteckich Remigoły w Upitskim powiecie położonych, wypuszczać się będzie przez publiczną licytacyą, we dwónastoletnią dzierżawę. Do odbycia takowey licytacyi naznaczone są trzy terminy, pierwszy 3go, drugi 13, a trzeci 20 marca. Ktoby życzył licytować pomienioną karczmę, zechce się stawić w sali posiedzeń Rządu Uniwersytetu na oznaczone terminy z prawną ewikcyą równą dwóletniemu dochodowi. W Kancellaryi zaś Uniwersyteckiey znaydzie do przeyrzenia w każdym czasie inwentarz i warunki do kontraktu.

Podpisał Sekretarz F. Mierzeiewski.

Licytacya.

2 Stosownie do zalecenia JW. Ministra Skarbu 6 czerwca 1828 roku N. 1037, będzie się sprzedawać z licytacyi publiczney, maiącey odbywać się w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey 15, 17, 18 i ostatecznie 22 miesiąca kwietnia r. t. drzewo dębowe i sosnowe, przeznaczone z lasow Skarbowych Gubernii Grodzieńskiey podług załączaiącey się wiadomości dla handlu zagranicznego. Chcący kupić takowe drzewo, raczą się stawić w terminach oznaczonych do tey Izby. Ceny z licytacyi oświadczone, przedstawione będą JW. Ministrowi Skarbu do zatwierdzenia, a gdy to nastąpi, drzewo wydane będzie z lasow w porze na to ustawami przeznaczoney.

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar.
Wydziałowy Sekretarz J. Steckiewicz.

Wiadomość o dębowym i sosnowym drzewie naznaczonym dla zaniczney wyprzedaży w 1830 roku z Skarbowych lasow Grodzieńskiey Gubernii.

N.	Którego Powiatu i z iakiey Lesney Straży.	Dembowe.					Sosnowe.					W iakiey odległości od spławnych rzek.	Jakiemi rzekami gdzie takowe drzewo może bydź spławione.
		Długość sążni.	Grubość wierszkow.	Sztuk	Cena na każdą sztukę drzewa. Assygnat. Rub.	K.	Długość sążni.	Grub. wierszk.	Sztuk	Cena na każdą sztukę drzewa. Assyg. R.	K		
	Słonimskiego Powiatu. z Lesnych Straż.												
1	Starostwa Sokołowskiego	3	9	45	4	23	3	8	350	—	68	Od rzeki Hrycody na 30 i 35 wiorst.	Może bydź spławione rzekami do spławney rzeki Niemnu, a przez nią do Pruss.
							3	9	200	—	99		
							4	8	150	1	13		
							5	8	160	1	69		
2	Ekonomii Słonimskiey .	3	9	60	4	23	3	8	200	1	13	Od rzeki Szczary 15 wiorst.	
							3	9	50	1	59		
							4	8	100	1	80		
							5	8	50	2	70		
3	Wiadzkiey	3	8	38	3	40	3	8	300	—	90	Od teyże rzeki na 20 wiorst.	
							4	8	100	1	24		
							5	8	100	2	25		
	w Ogóle .	—	— —	143	— —	—	—	—	1760	—	—		
	Brzeskiego Powiatu. Rudzkiey Skarbowey puszczy. z Lesnych Straż.												
1	Radeskiey	3	7	156	2	68	—	—	—	—	—	Od rzeki Buga 10 wiorst.	Rzekami Bugiem i Muchawcem do Wisły, a przez tę do zagraniczn. portu M. Gdańska.
		4	5	7	2	43	—	—	—	—	—		
		4	6	111	3	22	—	—	—	—	—		
2	Lachowieckiey . . .	od 3. do 5.	od 4. do 10.	2056	od 1. do 10.	6	—	—	—	—	—	Od rzeki Muchawca 14 w.	
						39	—	—	—	—	—		
	w Ogóle .	—	— —	2330	— —	—	—	—	1760	—	—		

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar.
Wydziałowy Sekretarz J. Steckiewicz.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż na mocy 192 §. dodatkowych prawideł o urządzeniu handlu na dniu 23 nowembra 1824 roku wydanych obwieszcza się, że zostaiący w upłynionym 1829 roku w kupiectwie 3 gildy w mieście Telszach Starozakonny Szmuyła Mendelowicz, Judel Abramowicz Cemachowicz, Orel Manichowicz Grydam, Abram Dawidowicz Popilski, piąty Leyba Josielowicz Sałet, Mendel Michelowicz Gałe, Icik Mendelowicz Kapuler, Adel Josielowicz w niniey szém 1830 roku z takowego kupiectwa wypisali się i pozostali w mieszczaństwie. Lutego 8 dnia 1830.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik stołu Purzycki.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Działowo-Exdywizorski, za przewodnictwem remissy Sądu Ziemskiego Powiatu Lidzkiego, w dniu pierwszym maia tysiącznego ośmsetnego dwódziestego dziewiątego roku nastałey, do maiętności Wersoka zwaney, w Lidz-

kim powiecie, Parafii Eyszyskiey sytuowaney, do dziedzictwa WW. Michała Sędziego, Aloizego Pisarza Ziemskiego Lidzkiego, oraz Józefa Kapitana Jazdy Polskiey Kawalera, braci rodzonych Borodziczów należącey, ziechawszy, i wszelką czynność stosownie do reguł wyż wspomnionym dekretem remissyynym zakreślonych, dopełniwszy, że w dniu dwódziestym idącego miesiąca i roku, do teyże maiętności Wersoki zjedzie, ku ostatecznemu rozbiorowi poruczonego dzieła przystąpi, i na niestawaiących ammissyą zapisze, przez niniejszą awizacyą wszystkich zeszłego Michała Borodzicza kredytorów uwiadamia — Datt. 1830 miesiąca februaryi 1 dnia.

Sędzia Granicz. Lidz. Cypryan Puciłowski Prezyd. Exdyw.

Sędzia Grodzki Lidzki Ignacy Pilecki Exdywizor.

Kazimierz Konopacki Exdywizor.

Józef Narbutt Regent.

Szklanka skradziona.

3 *Niżey podpisany podaie do publiczney wiadomości iż w przeszłym miesiącu u niego skradziona została w pamiątce przywieziona z Teplic kryształowa duża szklanka z cyfrą iego O. A. Kto takową mógł kupić, uprasza się o powrót tey pamiątki, za którą wydane pieniądze będą zwrócone. Mieszkam w Wilnie przeciwko dzwonicy Śgo Jana w domie pod N. 436.*

Otto Anderson Sowietnik.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Licytacya.

1 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będą w następnym msca marca publiczne licytacye na wypuszczenie z dnia 23 apryla teraźnieyszego 1830 roku w arędowną dzierżawę domow w Mieście Wilnie pod wiedzą tego Magistratu zostaiących, a mianowicie: sukcessorów Szmóyły Chaimowicza Łandy pod N. 379 i Samsonowiczów pod N. 1,280 w dniach 1, 3 i 5; Sukcessorów Josiela Jochelsona pod N. 231, 232 i 251 i Eliasza Zamberga pod N. 329, w dniach 6, 7 i 10 — Wincentego Malinowskiego pod N. 31, i połowa domu Zawela Germayzy, i Dawida Lewinsona przy Konnym rynku pod N. 1,245 w dniach 10, 11 i 13, oraz Icki Taubera i Jochelsonow na Zarzeczu pod N. 567, położonych, w dniach 12, 14 i 17 tegoż miesiąca marca. Każdy więc życzący którykolwiek z pomienionych domow wziąć w dzierżawę, zechce w dni oznaczone dla należenia do licytacyi iawić się do Magistratu gdzie znayduią się i punkta do takowych licytacyi posługiwać maiące. Roku 1830 februaryi 13 dnia.

Marcin Straus Burmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent M. Wilna.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyiaśnienie za iaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkta i wiktuały hurtem.	w Niedzielę ruble.	w Niedzielę kop.	Wtorek ruble.	Wtorek kop.	Piątek ruble.	Piątek kop.
	Srebrem.					
Beczka rossyyska maiąca w sobie garcy rossyyskich 144.						
Żyta ozimego . . Suchego . . .	—	—	—	—	—	—
Żyta ozimego . . Surowego . . .	5	—	5	—	4	50
Pszenicy . . . . Ozimy	9	—	9	—	9	—
Pszenicy . . . . Jarey	6	—	6	—	6	—
Jęczmienia	4	—	4	—	3	30
Owsa	3	—	3	—	3	—
Gryki	3	30	3	50	3	50
Grochu	5	—	5	—	5	—
Bobu	—	—	—	—	—	—
Siemienia . . . Lnianego . . .	8	50	8	50	8	50
Siemienia . . . Konopnego . . .	5	—	5	—	5	—
Krup . . . . . . Jęczmiennych . .	10	80	10	80	10	80
Krup . . . . . . Owsianych . . .	14	40	14	40	14	40
Krup . . . . . . Gryczanych . .	10	80	10	80	10	80
Pud Rossyyski maiący funtow Ross. 40.						
Łoiu wołowego i baraniego Surowego.	2	20	2	20	2	20
Łoiu wołowego i baraniego Topionego.	3	40	3	40	3	40
Miodu prząśnego tłuczonego z woskiem	2	50	2	50	2	50
Wosku topionego niebielonego . . .	14	—	14	—	14	—
Świec Woskowych . białych . . .	18	—	18	—	18	—
Świec Woskowych . żółtych . . .	15	—	15	—	15	—
Świec Łoiowych . . bł. przywoż. .	3	30	3	30	3	30
Świec Łoiowych . . tu robionych .	3	60	3	60	3	60
Włókna towarnego . . Lnu	2	20	2	20	2	20
Włókna towarnego . . Pieńki . . .	1	50	1	50	1	50
Siana Murożnego	—	12	—	12	—	12
Siana Błotnego	—	10	—	10	—	10
Słomy wiązaney pud	—	7	—	7	—	7
Słomy tartey wóz iednokonny . . .	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego . . .	5	—	5	—	5	—
Soli kuchenney beczka garcy ross. 48 .	8	—	8	—	8	—
Beczka gar. ross. 40 w sobie zawieraiąca:						
Piwa pospolitego . Lekkiego . . .	3	30	3	30	3	30
Piwa pospolitego . Dubeltowego . .	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego po parze . . Indykow . . .	1	50	1	56	1	56
Ptastwa domowego po parze . . Kur	—	30	—	30	—	30
Ptastwa domowego po parze . . Gęsi	1	—	1	—	1	—
Ptastwa domowego po parze . . Kaczek	—	50	—	50	—	50
Ptastwa dzikiego po parze . . . Głuszców . . .	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego po parze . . . Cietrzewi . . .	—	60	—	60	—	60
Ptastwa dzikiego po parze . . . Jarząbków . .	—	40	—	40	—	40

Taxa wedle iakiey należy przedawać w rozdrob rozmaitą żywność w Wilnie od d. 9 msca februaryi 1830 roku po dzień 16ty tegoż miesiąca.	Waga Funty.	Waga Łóty.	Miara. Garniec.	na srebro. Ruble.	na srebro. Kopiey.
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.					
Żytniego . . Razowego zwyczaynego	1	—	—	—	$\frac{5}{12}$
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	7	16	—	—	15
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	5	—	—	—	10
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	2	16	—	—	5
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	1	—	—	—	4
Pszennego pytlowego . . Bułka . .	1	16	—	—	5
Pszennego pytlowego . . Bułka . .	—	28	—	—	3
Pszennego pytlowego . . Bułka . .	—	14	—	—	$1\frac{1}{2}$
Mąki pszenney pytlowey . Cienkiey . .	1	—	—	—	$1\frac{1}{2}$
Mąki pszenney pytlowey . Średniey .	1	—	—	—	1
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miękiszu, iedney ćwierci funta rury nayprzednieyszego . . .	1	—	—	—	$3\frac{1}{2}$
średniego	1	—	—	—	3
Ozor wołowy świeży ieden naywiększy .	—	—	—	—	20
Głowa, nogi, płuca, flaki	—	—	—	—	45
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Słoniny Świeżey	1	—	—	—	7
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Słoniny Wędzoney . . .	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Sadła Świeżego	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Sadła Wędzonego . . .	—	—	—	—	—
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Podbrzusia, schaby i szynki	1	—	—	—	7
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Głowizna i nogi ogółem .	1	—	—	—	25
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Wątroby, serce i kiszki ogółem	1	—	—	—	20
Masła świeżego	1	—	—	—	13
Soli kuchenney	1	—	—	—	$2\frac{1}{2}$
Swiec Woskowych Białych	1	—	—	—	46
Swiec Woskowych Żółtych	1	—	—	—	38
Swiec Łoiowych . Przywoź. . . .	1	—	—	—	9
Swiec Łoiowych . Mieyscowych . .	1	—	—	—	10
Krup Jęczmiennych Dartych . . .	—	—	1	—	7
Krup Jęczmiennych Tłuczonych . .	—	—	—	—	—
Krup Owsianych czystych	—	—	1	—	10
Krup Gryczanych . Buynych . . .	—	—	1	—	7
Krup Gryczanych . Drobnych . .	—	—	—	—	—
Piwa pospolitego . . Lekkiego . .	—	—	1	—	10
Piwa pospolitego . . Dubeltowego .	—	—	—	—	—
Wódki Kraiowey żytniey czystey proby	—	—	1	—	55
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk . . wielki .	1	—	—	—	6
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk . . średni .	1	—	—	—	5
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk . . mały .	1	—	—	—	3
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk . . . wielki .	—	—	—	—	—
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk . . . średni .	—	—	—	—	—
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk . . . mały .	—	—	—	—	—
Ryby nieżywey Sielawy naywiększey kopa	—	—	—	1	50
Ryby nieżywey Sielawy średniey . ditto	—	—	—	—	50
Ryby nieżywey Sielawy małey . . ditto	—	—	—	—	45
Ryby nieżywey Wszelkiey inney drob. . .	—	—	—	—	20
Ryby nieżywey Zowiący się moławką . . .	—	—	—	—	2

P. Neddey R. M. W.